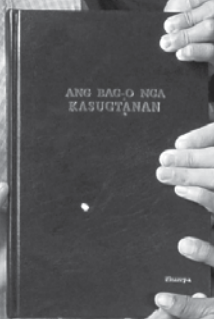


mate IDŹCIE

nr 23
jesień
2017



Eric Liddell



Eric urodził się ponad 115 lat temu w rodzinie misjonarzy w Chinach. Niewiele lat spędził beztrosko w gronie najbliższych, bo jako sześciolatek musiał zamieszkać sam ze swoim bratem w Szkocji. Tam minęły mu długie szkolne lata, podczas których odkrył w sobie szczególny talent sprintera.

Jego czas wypełniały zawody sportowe, zdobywał liczne trofea, a po ukończeniu szkoły rozpoczął naukę na uniwersytecie. Choć studia i treningi wymagały od niego wiele wysiłku, zawsze znajdował czas, by dzielić się ewangelią. Dzięki temu, że był coraz słynniejszym biegaczem, ludzie chętniej przychodzili na spotkania, gdzie opowiadał im o Jezusie.

Rozwiąż poniższe działania matematyczne, a następnie pokoloruj każdy fragment takim kolorem, jaki jest przypisany znajdującemu się na nim wynikowi.

40-20 3x5 50x2

7-2 12x0

3+2 4-4

0 zielony
5 żółty
15 czarny
20 niebieski
100 czerwony

Zdjęcie na okładce: dzieci z Filipin ze świeżo wydrukowanym Nowym Testamentem

Więcej niż złoto

Część 2

Nie startuję w niedzielę!

W lipcu 1924 roku w Paryżu odbywały się Igrzyska Olimpijskie. Eric Liddell znalazł się w drużynie olimpijskiej reprezentującej Wielką Brytanię. Był najlepszym wówczas sprinterem w swoim kraju. Był absolutnym faworytem biegu na 100 metrów. Złoty medal był pewny.

Trzy miesiące przed Olimpiadą Eric dostał terminarz biegów: eliminacyjnych i finałów.

– Nie mogę wystartować w sprincie na 100 metrów – poinformował Brytyjski Komitet Olimpijski. – Eliminacje odbywają się w niedzielę, a ja ten dzień poświęcam Bogu.

Zdziwienie, zaskoczenie, gniew – oto co spotkało Erica.

– Nie możesz zmarnować takiej szansy! – wszyscy próbowali go przekonać.

Mimo, że odmowa spotkała się z licznymi negatywnymi opiniami, Eric nie zmienił zdania.

Nikt ze sportowego świata nie rozumiał jego decyzji. Nie rozumieli, że w ten sposób chciał uczcić Boga i okazać Mu posłuszeństwo.

Olimpijczyk

Ostatecznie Brytyjski Komitet Olimpijski poprosił Erica o udział w biegach na 200 i 400 metrów. W obu tych konkurencjach nie był kandydatem do medalu.



W niedzielnym biegu na 100 metrów zastąpił go angielski sprinter Harold Abrahams i zdobył złoty medal. Eric cieszył się ze zwycięstwa kolegi, choć doskonale wiedział, że to on mógł stać na najwyższym podium. Zdawał sobie też sprawę z tego, że jego szanse na zwycięstwo w biegach na dystansie 200 i 400 metrów są małe.

– Nie żałuję Panie – cicho szeptał do siebie – podobanie się Tobie jest dla mnie najważniejsze.



*Olimpijski portret Erica,
lipiec 1924 rok*

Zwycięski bieg

Nadszedł piątek 11 lipca. Tego dnia miał odbyć się bieg na 400 metrów. Eric stojąc na bieżni wiedział, że nikt nie dawał mu żadnych szans. Jego przeciwnicy podczas eliminacji ustanowili dwa nowe rekordy świata!

Rozległ się strzał. Eric rzucił się do biegu. Jego nogi poruszały się coraz szybciej. Po 47 sekundach pierwszy minął linię mety. Wbrew wszelkim szansom wygrał! Zdobył złoto i ustanowił nowy rekord świata. Cały stadion wiwatował.



Chcemy Erica!

– Jest tutaj – wołał nastoletni chłopak wskazując Erica.

Tłum zebrany na stacji w Londynie rzucił się w kierunku wagonu. Erica posadzono na ramionach kilku mężczyzn i obnoszono po peronie.



– Chcemy Erica! Chcemy Erica! – wiwatom nie było końca.

Eric Liddell został okrzyknięty narodowym bohaterem. Był popularny, kochany przez publiczność. Stał u progu wspaniałej kariery sportowej.

– Ciekawe, jak ci którzy dziś wołają na mnie bohater, zareagują na wiadomość, że kończę karierę sportową i wyjeżdżam do Chin – zastanawiał się Eric.

Tylko najbliżsi wiedzieli, że jakiś czas temu Eric postanowił wyjechać do Chin i być tam misjonarzem.

Wielu ludzi było zaskoczonych jego decyzją, ale Bóg na pewno nie. Kolejny raz Eric udowodnił, że Pan Bóg i posłuszeństwo Jemu, jest dla niego najważniejsze.



Tiencin

Eric przyjechał do Chin 13 lipca 1925 roku. Na dworcu czekała na niego jego rodzina.

Sześć pierwszych tygodni spędził z rodzicami i rodzeństwem. Potem pojechał do Tiencin, miasta, w którym się urodził.

– W Chinach wiele się zmieniło, Ericu – ojciec często to powtarzał, gdy rozmawiali.

To były inne Chiny, niż te zapamiętane przez Erica. Kraj przeżywał bardzo trudny okres. Różne grupy ludzi walczyły o władzę, niszcząc się nawzajem.

Tiencin w którym zamieszkał Eric było podzielone na terytoria, należące do 30 obcych państw. Nazwano je koncesjami. W każdej koncesji panowało prawo i zwyczaje danego kraju. Chińczycy czuli się wykorzystani, mieli ogromny żal i nienawiść do obcokrajowców.

Sportowy strój nie dla nas!

Eric zaczął pracę w Koledżu Anglo-Chińskim dla chłopców. Oprócz nauki angielskiego i chemii, prowadził spotkania biblijne. Sprawiały mu wiele radości i przyniosły owoc. Wielu chłopców zostało chrześcijanami.

Eric organizował też zajęcia sportowe. Niestety młodzi Chińczycy nie dzielali jego entuzjazmu. W dodatku za nic nie chcieli ubrać sportowego stroju. Grali, biegali, skakali w niebieskich kurtkach i spodniach.



– Potykają się o nogawki, zaplątując się w nie, chwytają się za płaszcze, przewracają – wyliczał Eric rozmawiając z dyrektorem szkoły.

– Mamy wiele do zrobienia, jeśli chodzi o sport, ale poradziś sobie – pocieszał go przełożony.

I rzeczywiście, dzięki wytrwałości i dobroci Erica, uczniowie zaczęli z radością angażować się w sportowe zajęcia.

Tam, w chińskiej szkole, Eric Liddell mógł kolejny raz doświadczyć prawdziwości słów Bożej obietnicy: „Jeśli kto mi służy, uczi go Ojciec mój”. Słowa te sprawdziły się w jego życiu jeszcze wiele razy. Ale o tym przeczytacie w ostatnim odcinku.

Opracowała Regina Pilch na podstawie książki J.G. Bengé „Eric Liddell – Wspanialsze niż złoto”. Zakończenie historii życia Erica Liddella znajdziesz w następnym numerze „Małego Idźcie”.

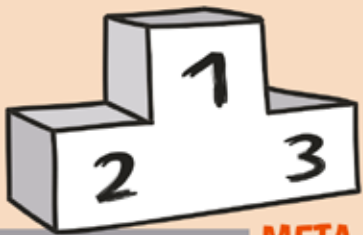
Na następnej stronie znajduje się gra - Pentathlon.

PENTATHLON czyli pięciobój olimpijski - kombinacja pięciu dyscyplin sportowych: biegu, skoku w dal, rzutu dyskiem, zapasów i rzutu oszczepem.

Potrzebne będą pionki dla każdego z graczy, kostka do gry, umiejętność wygrywania i... przegrywania!

Ustaw pionki na starcie, poruszaj pionkiem według ilości oczek wyrzuconych kostką. Gdy Twój pionek zatrzyma się na szarym polu, wykonaj zadanie przydzielone do numeru.





META

BIEG

- 3 miałeś bardzo udany start – należy Ci się dodatkowy rzut kostką
- 5 złapał Cię skurcz w nodze – czekasz jedną kolejkę
- 6 resztkami sił wyprzedzasz rywala – przesunij pionek 2 pola do przodu

SKOK W DAL

- 9 zakręciło Ci się w głowie – zaczekaj, aż wyrzucisz kostką parzystą liczbę oczek
- 12 przewróciłeś się podczas lądowania – cofnij się 2 pola
- 14 po udanym wybiciu lecisz dalej, niż się spodziewałeś – wyprzedź najbliższego rywala o 1 pole (jeżeli jesteś pierwszy, przesunij pionek o 1 pole do przodu)

PENTATHLON



RZUT OSZCZEPEM

- 30 trafiłeś na sprzyjający podmuch wiatru – przesunij się na pole nr 32
- 34 ktoś złośliwy ukrył Twoją koszulkę z numerem startowym – podczas poszukiwań Twój przeciwnicy przesuwają się o 1 pole do przodu



RZUT DYSKIEM

- 16 zestresowałeś się i rzuciłeś dysk zbyt nisko – czekasz 2 kolejki
- 17 twój przeciwnik został zdyskwalifikowany za nieodpowiedni ubiór – jeszcze raz przesunij się o tę samą ilość pól do przodu

ZAPASY

- 25 otrzymałeś silny cios w policzek – cofnij się o tyle pól, ile oczek wyrzucisz
- 27 Twój rywal dostał od Ciebie miażdżące uderzenie – przesunij się o tyle pól do przodu, ilu masz przeciwników w tej grze





Chwila na przemyślenia

Jak myślisz, trudniej jest wygrać czy przegrać? Niewątpliwie przegrywanie nie jest miłe ani łatwe. Często wiąże się z rozczarowaniem i poczuciem niesprawiedliwości.

Ale zwyciężanie to też sztuka! Naturalną reakcją na sukces jest uczucie dumy. Przyjemnie słucha się komplementów i pochwał, jacy to jesteśmy wspaniali. Często zapominamy o tym, że to Pan Bóg daje mądrość potrzebną do wzięcia udziału w konkursie, czy siły do startu w zawodach sportowych.

Czy lubisz, jak kolega, który dostał szóstkę chwali się swoim osiągnięciem?

Jak więc powinniśmy zachować się osiągając sukces? Po każdym sukcesie – po dobrej ocenie ze sprawdzianu, wygranej grze z kolegami, pięknie wykonanym utworze na instrumencie, pobiciu rekordu szkoły w sprincie – krótko pomódl się „**dziękuję Boże!**”.

A może chcesz wykazać się odwagą i na komplement kolegi odpowiedzieć: „Miło, że mnie chwalisz, ale udało mi się to dzięki Panu Bogu”?



Czas na twoją modlitwę

Panie Boże, Ty wiesz, jak przyjemnie jest być najlepszym i słuchać pochwał. Proszę, pomóż mi pamiętać, że wszystko, co mi się udaje, jest tylko Twoim prezentem dla mnie. To Ty dałeś mi siły i mądrość. Dziękuję, że tak cudownie mnie stworzyłeś! Amen.

Łamigłówki dla główki

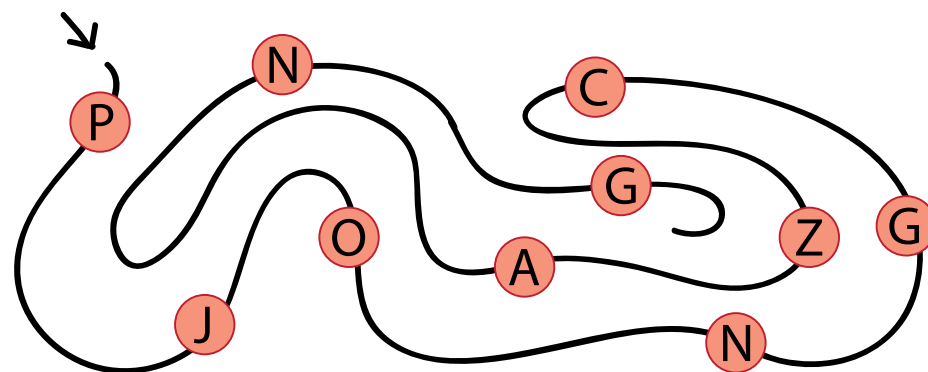
Cześć! Pochodzę spod góry Olimp w Grecji i jestem bardzo stara, mam ponad 2700 lat. Co cztery lata przeprowadzam się w inne miejsce, a najlepsi sportowcy z całego świata robią wszystko, żeby tylko móc do mnie przyjechać. Pewnie dlatego, że najlepsi otrzymują ode mnie piękne medale. Moje imię rozpoczyna się na literkę „O” i ma 9 liter. Czy wiesz już, kim jestem?

O _____

Ostatnie igrzyska olimpijskie odbyły się w lecie zeszłego roku, w Rio de Janeiro. W którym roku odbędą się najbliższe, zimowe igrzyska?

20 _ _

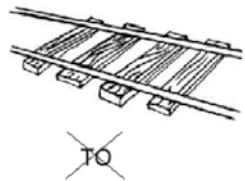
Rozplącz poniższe litery, a dowiesz się, w jakim mieście Korei Południowej będą miały one miejsce.



Rozwiązanie: _____

Łamigłówki dla główki

Czy wiesz, że na podstawie historii Erica Liddell'a został nakręcony film? Rozwiąż rebus, a poznasz jego tytuł.



2



OS = Y



DY = OG

Poniżej:
studenci z Uniwersytetu
w Edynburgu niosą Eryka,
świętując jego zwycięstwo
na Olimpiadzie.



Powyżej: kadr z filmu,
Eric po zwycięskim
biegu na ramionach kolegów.

Łamigłówki dla główki

Ułóż wyrazy w kolejności od największego do najmniejszego i odczytaj przykazanie.

abyś

święty

Pamiętaj

święcił

dzień

Rozwiązanie:

Jak uważasz, na które z wymienionych czynności warto poświęcić niedzielny czas? Połącz je linią z uśmiechniętą buzią.

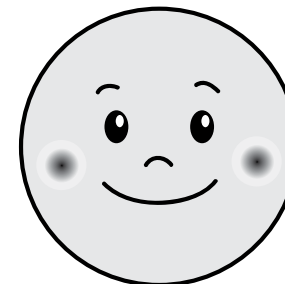
kłótnie

odpoczynek

spacer

modlitwa

praca



miłe rozmowy

nabożeństwo

Piłkarskie nowinki ze stolicy

Łukasz Bujok napisał do Ciebie z Warszawy o swojej pasji. Jeśli chcesz modlić się o jego służbę, ułatwi Ci to przedostatnia strona tej gazetki. Wytnij ją i powieś w widocznym miejscu, aby przypominała Ci o modlitwie.

Łukasz
i Estera
Bujok



Od zawsze marzyłem, żeby grać zawodowo w piłkę nożną. W wieku 15 lat zdałem testy do szkoły piłkarskiej Gwarek Zabrze. Naprawdę intensywnie trenowałem, a piłka nożna była dla mnie najważniejsza. Niestety coraz bardziej zaniedbywałem szkołę. Szukałem akceptacji kolegów i nie byłem szczęśliwy.

Myśląc o swojej przyszłości, sięgnąłem po Biblię. Z niej dowiedziałem się, że Jezus mnie kocha i umarł za moje grzechy! Postanowiłem Mu służyć. Wspaniałym przykładem wiary był dla mnie inny wierzący piłkarz. Uświadomiłem sobie, że niemal każdą pracą możemy uwielbiać Boga – nawet na boisku. Po studiach zaangażowałem się w misję dla sportowców Athletes in Action.

Kiedyś znany sportowiec powiedział takie zdanie, które utkwilo mi głęboko w sercu:

***JEZUS + NIC = WSZYSTKO,
ale WSZYSTKO BEZ JEZUSA = NIC.***

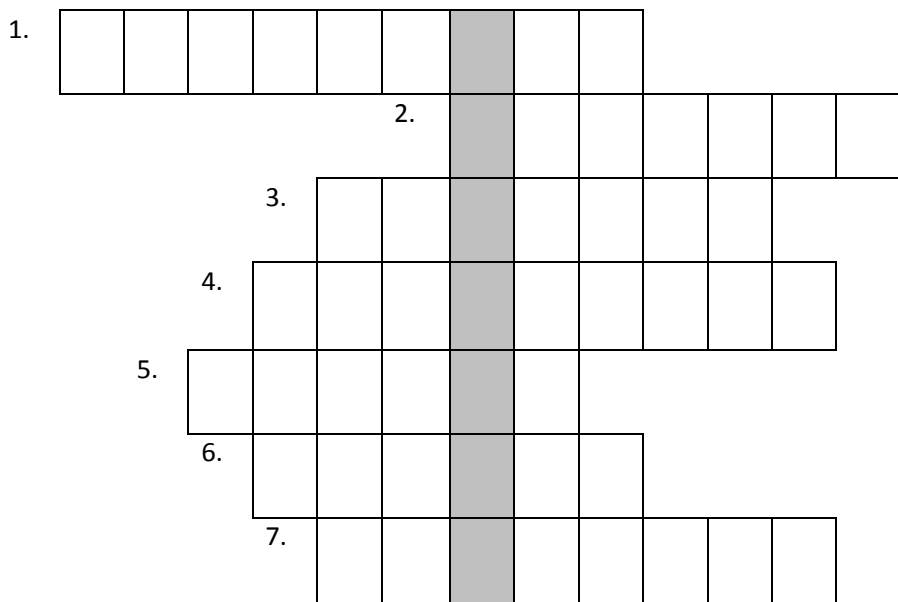
Żadne medale, osiągnięcia sportowe i sława nie zapewnią człowiekowi zbawienia duszy. Nadejdzie taki dzień, że każdy z nas stanie przed Jezusem. Nam zależy najbardziej na tym, aby to od Niego otrzymać nagrodę.

Od 10 lat jesteśmy z Esterą małżeństwem i razem służymy Bogu. Ostatnio coraz wyraźniej słyszymy Boży głos, aby wyjechać na misję do Nepalu. Zobaczyliśmy tam tragedię trzęsień ziemi i wiele osieroconych dzieci, które potrzebują pomocy. To poruszyło nasze serca. Skończyliśmy szkołę misyjną i jesteśmy w trakcie przygotowań do wyjazdu.



Rodzina Łukasza Bujoka z nepalskimi dziećmi

Krzyżówka



1. W biegu na ile metrów Eric pobił rekord świata?
2. Miejsce urodzenia Erica.
3. Państwo, w którym odbywały się Igrzyska Olimpijskie w 1924 roku.
4. Dzień tygodnia, w którym odbywały się eliminacje do biegu na 100 metrów.
5. Jeden z przedmiotów, którego nauczał Eric.
6. Imię zwycięzcy biegu na 100 metrów.
7. Terytoria w Tiencin należące do różnych państw.

Hasło: _____